

Widzieć – rozumieć – komunikować



obrazowanie w komunikacji

Pod redakcją

Justyny Winiarskiej

Anety Załazińskiej

Widzieć – rozumieć – komunikować



2

Redaktorzy serii:

Jolanta Antas, Justyna Winiarska, Aneta Załazińska

Widzieć – rozumieć – komunikować

Pod redakcją
Justyny Winiarskiej
Anety Załazińskiej



Kraków 2019

© Copyright by individual authors, 2019

Recenzenci

prof. dr hab. Renata Przybylska, UJ
prof. dr hab. Katarzyna Skowronek, AGH; Instytut Języka Polskiego PAN w Krakowie

Redakcja

Barbara Sikora

Projekt okładki

Paweł Sepielak

ISBN 978-83-8138-010-2

Publikacja dofinansowana przez Wydział Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego

KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel./faks: 12 431 27 43, 12 421 13 87
e-mail: akademicka@akademicka.pl

Księgarnia internetowa:
www.akademicka.pl

Spis treści

Justyna Winiarska, Aneta Załazińska, Ucieleśnienie języka – rola zmysłów i percepcji w komunikacji multimodalnej.....	7
Elżbieta Tabakowska, Zobaczyć, namalować, powiedzieć. Widzenie świata, przedstawianie świata i mówienie o świecie.....	29
Jolanta Maćkiewicz, Metonimia w przekazach ikonicznych	45
Agnieszka Libura, Metafora multimodalna. Interakcje słowa i obrazu	57
Magdalena Heydel, Z potrzeby nazwania rzeczywistości. Andrzeja Tobisa projekt A–Z i rzeczy nieskategoryzowane	83
Alan Cienki, Schematy wyobrazeniowe i schematy mimetyczne w językoznawstwie kognitywnym i w badaniach nad gestami	97
Beata Drabik, Czy gesty i postawy liturgiczne to emblematy? Status kinetycznych znaków liturgicznych w świetle istniejących klasyfikacji gestów.....	117
Agnieszka Szczepaniak, Niewerbalna ekspresywność Brytyjczyków w wybranych programach telewizyjnych.....	145
Katarzyna Smyk, Wspomnienie wyjątkowej podróży. Indywidualne wybory i życiowa przemiana w perspektywie aksjolingwistycznej	167
Mirosława Sagan-Bielawa, Polska w budowie. Obrazowanie w wystąpieniach sejmowych z lat 1919–1923	193
Abstracts.....	205
Biogramy autorów	211
Indeks osobowy	217

Wspomnienie wyjątkowej podróży

Indywidualne wybory i życiowa przemiana w perspektywie
aksjologicznej

Przedmiotem artykułu jest kognitywna analiza pisemnych wypowiedzi studentów na temat podróży¹, nakierowana na rekonstrukcję elementów systemu wartości, ze szczególnym uwzględnieniem kryteriów aksjologicznych, przyjmowanych przez współczesnych młodych Polaków w procesie decyzyjnym².

Materiału analitycznego dostarczyła ankieta przeprowadzona drogą mailową w czerwcu 2012 roku. Prócz danych metryczkowych (imię, wiek, miejsce zamieszkania oraz nazwa i rok kierunku studiów) ankieta zawierała osiem pytań. Siedem z nich dotyczyło drogi, z czego sześć wymagało wyłącznie odpowiedzi pisemnej, a siódme – dodania elementu graficznego: „7. Wybierz z archiwum własnego lub z sieci co najmniej trzy fotografie / grafiki przedsta-

¹ Literatura na temat podróży i drogi jest dziś dość bogata, przywołajmy dla przykładu publikacje: Adamowski 1999; Kowalski 2002; Kowalski 2003; Podemski 2005; Wieczorkiewicz 2008; Winiarski, Zdebski 2008; Adamowski, Smyk 2011; Adamowski, Smyk 2012; Olszewski, Wróblewska 2012; Saczyńska, Wólkiewicz 2012 i in. Autorka ma na swoim koncie analizy konceptu drogi w nurcie kognitywnych badań językowego obrazu świata (np. Smyk 2008; 2010; 2011a; 2011b; 2011c; 2012a; 2012b; 2013; 2014a; 2014b; 2014c; 2014d; 2016 i in.), dlatego w niniejszym artykule nie decyduje się na rekonstrukcję kognitywnego obrazu drogi ani podróży, gdyż nie to jest założonym celem analizy.

² Ten sam materiał posłużył autorce do rozważań na temat istoty i granic dyskursu intymnego oraz intymności *sensu largo* jako przedmiotu badań kulturoznawczych i językoznawczych, zob. Smyk 2018.

wiające najbardziej typowy wg Ciebie obraz drogi jako elementu przestrzeni. Wklej je w tabelę oraz krótko objaśnij swój wybór. (Proszę też podać źródło pochodzenia fotografii, np. adres strony www)”. Ostanie z pytań dotyczyło podróży i brzmiało: „8. Opisz podróż, którą uważasz za wyjątkową. Dlaczego wybrałeś tę wyprawę jako temat opowieści? (Proszę o tekst długości co najmniej 500 znaków ze spacjami)”. Materiał językowy uzyskany w odpowiedziach na te dwa pytania, wsparty materiałem graficznym wybranym przez studentów, stanowi podstawę niniejszej analizy.

Charakteryzując całość materiału (w sumie 64 tys. znaków), trzeba odnotować, że zebrano 72 odpowiedzi od 47 kobiet i 25 mężczyzn w wieku 20–24 lata (tylko trzy osoby miały 25 lat i więcej), studentów z Lublina (tylko dwie osoby to studenci z Radomia). Oprócz 33 studentów kulturoznawstwa w ankiecie wzięło udział 41 osób z innych kierunków: prawo (5), zarządzanie (4), politologia (4), administracja (3), filologia polska (3), filologia angielska (3), ekonomia (2), matematyka (2), geografia (2), finanse i rachunkowość, grafika, filologia germańska, marketing i zarządzanie, mechanika i budowa maszyn, dziennikarstwo, pedagogika, psychologia, elektrotechnika, informatyka, inżynieria materiałowa, ochrona środowiska, dietetyka. Cztery wypowiedzi można zaliczyć do fabulatów (Izabela 22, Agnieszka 24, Edyta 22, Weronika 23), pozostałe zaś – do memoratów. W niniejszym artykule zacytowano fragmenty wypowiedzi w oryginalnym zapisie stosowanym przez respondentów (w niektórych tekstach brak znaków diakrytycznych, ignorowana jest interpunkcja, pojawiają się zapisy nieortograficzne). Cytaty opatrzono imieniem i liczbą oznaczającą wiek respondenta³, co podano w nawiasach. Wyróżnienia w postaci wytłuszczeń wprowadziła autorka.

1. Podróż „naj” – wybory i decyzje

Ankietowe pytanie o podróż wymagało od respondentów uszczegółowienia: „Opisz podróż, którą uważasz za wyjątkową. Dlaczego wybrałeś tę wyprawę jako temat opowieści?”. To powoduje, że przedmiotem analizy staje się nie tyle obraz wyprawy, lecz problematyka dokonywania wyborów. Uwadze badacza

³ Jeśli wśród respondentów trafiły się osoby o tym samym imieniu i wieku, wówczas dodano cyfrę (2, 3), oznaczającą kolejne osoby.

narzucają się następujące kwestie: Jak jest rozumiana wyjątkowość podróży? Czym dana podróż wyróżnia się na tle innych? Jakie są motywacje wyboru tej podróży do opisu? Jaki kontekst zostaje przyjęty przez studenta w tym procesie decyzyjnym? itd. Przypomnijmy, że na poziomie symboliki droga – i jako przestrzeń, i jako przemieszczanie się – jest metaforą życia (Ożóg 2011; Lakoff i Johnson 2010: 159–168; Smyk 2014), a „życie to ciągła wędrówka” (Aleksandra 20, Il. 2), podczas której musimy dokonywać wyborów i podejmować decyzje. Do tego metaforycznego rozumienia podróży odwołują się również ankietowani studenci. Na przykład opowieści Edyty 22, Weroniki 23 i Natalii 22 literalnie to wyrażają, dając asumpt do dalszej interpretacji łączącej drogę z mechanizmami decyzyjnymi:

Największą podróżą mojego życia jest moje życie. (...) Czy ważne decyzje mogą zaważyć na wyjątkowości naszego osobistego życia. A może nie tylko naszego życia ale i osób które są wokół nas i tworzą z nami środowisko (...). To jak **pokierujemy naszym** życiem, podejmując różne **wybory**, nadajemy wyjątkowość nie tylko danej chwili ale całemu życiu. Każda podjęta **decyzja** jest na swój sposób wyjątkowa. (...) Na tym polega wyjątkowość życia (Edyta 22).

Wybrana przeze mnie podróż nie przedstawia dosłownego znaczenia tego słowa. Jest to raczej **podróż jako metafora pewnych wyborów**. Są to **wybory** całkowicie przeciętne z punktu widzenia ogółu, jednak dla osoby ich dokonującej wnoszą wiele niezapomnianych przeżyć. Najistotniejszym elementem tej podróży jest niezależność i chęć poznania „nowego” (Weronika 23).

Za najbardziej niezwykłą uważam moją podróż bussem z Lublina do Krakowa. Pomimo że z pozoru nie wydarzyło się w czasie niej nic niezwykłego pozwoliła mi ona na zupełnie nowe spojrzenie na życie i **ułatwiła podjęcie późniejszych decyzji** (Natalia 22).

Treści te zostały wzmocnione wybranymi przez studentów grafikami oraz komentarzami do nich:



Il. 1. Źródło: <http://spedycje.pl> – 27 VI 2012

Komentarz: „No i która wybrać z dróg? Czy w życiu naszym nie czynimy wiele takich wyborów? Nowoczesność na zdjęciu a stare problemy od powstania ludzkości” (Agnieszka2 21).



Il. 2. Źródło: <http://smoczysko.blog.onet.pl> – 17 VI 2012

Komentarz: „Droga życia – życie to ciągle wędrówka pełna krętych dróg” (Aleksandra 20).

Zauważamy, że pytanie o wyjątkową podróż uruchomiło w respondentach mechanizm skalowania – musieli zhierarchizować swoje doświadczenia z wybranego okresu w życiu i wybrać podróż „naj”, samodzielnie przyjmując jakąś skalę ocen i kryteria wyboru. „Naj” ma w rozumieniu studentów zasadniczo trzy znaczenia:

1) ‘najlepsz’: „Wybrałem tę podróż na temat opowieści, ponieważ była jedną z lepszych w moim życiu i na pewno pozostanie w pamięci nas wszystkich” (Emil 21);

2) 'niepowtarzalna, wyjątkowa': „Później już nigdy nie powtórzyła się taka podróż” (Sylwia 22); „Jako wyjątkową traktuję każdą swoją podróż w Bieszczady. (...) Uważam, że jest to podróż mojego życia i mam nadzieję, że przez całe życie będzie trwała” (Dagmara 21);

3) 'jedyna; prototyp tego, co warte zapamiętania': „Niezapomniane przeżycia, wspomnienia, pozostające na całe życie” (Karolina 21); „na zawsze zapadną nam w pamięć” (Emil 21); „Każdy z nas przeżył takie chwile, których nigdy nie zapomni. (...) Oby jak najwięcej takich momentów w życiu!” (Aleksandra 20); „Kolejnym niezapomnianym przeżyciem było dla mnie (...)” (Łukasz 21); „najcenniejsze to wspomnienia, które na pewno postaram się przekazać w przyszłości moim dzieciom” (Marta 21).

Jak pokazuje zebrany materiał, za kontekst dla podróży „naj” studenci przyjmują pojęcie całego życia, wszystkich swoich dotychczasowych doświadczeń (*jedna z lepszych w moim życiu, podróż mojego życia*), zarazem zakładając, że ta skala oceny nie zmieni się z czasem.

Pytanie o wydarzenie wyjątkowe w skali dotychczasowych doświadczeń i życia sprawia, że dotykamy problematyki wartościowania. Można zatem doprecyzować problem badawczy: Jakie wartości ujawniają się w procesie decyzyjnym podczas definicji kryteriów przyjmowanych przez respondentów – młodych Polaków – w kontekście idei wolności indywidualnej i wolności wyborów, charakteryzujących współczesną dobę liberalizmu? Należy przy tym pamiętać, że dla badań aksjologicznych w lingwistyce (Puzynina 2013) wartości są pojmowane jako „rdzeń każdej kultury, a ich rozpoznanie i określenie stosunku do nich jest warunkiem definiowania własnej tożsamości zarówno przez indywidualne jednostki, jak i całe zbiorowości” (Bartmiński 2015b: 7). Niniejsza analiza mieści się wobec tego w obrębie semantyki aksjologicznej (Krzeszowski 1999), która łączy badania wartości z analizą języka (Bartmiński 2014: 334–335) i podejściem kognitywnym, zapewniającym podmiotową rekonstrukcję fragmentu systemu wartości (Bartmiński 2006: 12). Badacz w takiej sytuacji stara się przyjąć pozycję podmiotu i „umieszcza siebie wewnątrz, a zarazem w centrum, poznawanej rzeczywistości i rzeczywistość tę porządkuje i waloryzuje w zależności od oddalenia od centrum” (Maćkiewicz 2000: 108). Podmiotowość i antropocentryczna względność wartościowania są także wpisane w postulaty i programy badawcze aksjolingwistyki, co poświadcza na przykład Jadwiga Puzynina, wskazując na pytanie „Kto wartościuje?” jako pierwsze, z którym powinien się zmierzyć interpretator tekstów (2013: 109). W analizowanym przypadku jest to dość jednolita grupa członków naszej

wspólnoty kulturowej, symbolicznej i komunikacyjnej, a teksty potoczne autorstwa tej społeczności ujawniają konceptualizację procesu wartościowania w wielu zakresach zbieżną z systemem wartości wszystkich Polaków.

2. Kryteria wyboru – system wartości

Analiza zebranego materiału wskazuje na siedem zakresów treści, które wpłynęły na wybór danej podróży jako tematu opisu. O wyjątkowości wyprawy zdecydowały warunki zewnętrzne, w różnym stopniu zależne od respondentów, jak towarzysze podróży oraz napotymane przeciwności (1–2); ale również doświadczenia wewnętrzne, rzutujące na przekonanie o tożsamości i na dalsze życie (2–7).

2.1. Ludzie

W procedurze wyboru tego, co najważniejsze, bardzo istotni okazują się ludzie i wspólnota – poświadcza to największa liczba ankiet (ponad 20). „Pełne określenie tożsamości człowieka obejmuje (...) zwykle nie tylko jego stanowisko w pewnych sprawach moralnych i duchowych kwestiach, ale również musi odwołać się do określającej go wspólnoty” – podpowiada Charles Taylor (2001: 71–72). Dla respondentów wspólnotą są „swoi”, czyli przyjaciele, ukończona, a także rodzina, oraz „oswojeni obcy”, czyli nowo poznane osoby.

W prezentacji bliskich i przyjaciół dominują określenia *bliscy*, *szczególnie ważni*, *najbliżsi przyjaciele*, *grono*, *grupka* – wyrazy wskazujące na żywą w młodzieży potrzebę istnienia w pozytywnych, wysoko waloryzowanych relacjach. Dokumentują to przykładowe wypowiedzi: „spędziłam czas w gronie bliskich mi osób” (Anna 21); „wraz z bliska mi osoba” (Agnieszka 3 20); „Znakomita podróż w góry, z trzema moimi przyjaciółmi” (Emil 21); „Pojechałam z przyjaciółmi” (Katarzyna 21); „towarzyszyły mi osoby, który były dla mnie szczególnie ważne” (Magda 20); „Wybrałam się tam z grupką przyjaciół i moim chłopakiem, Sebastianem” (Justyna 23, podobnie Anna 20); „razem ze swoją dziewczyną. Myślę, że nie można wymarzyć sobie lepszego dnia zwią-

zanego z podróżą i swoją kobietą J” (Jakub 23); „czas spędzony w doborowym towarzystwie J” (Karolina2 21); „w tak miłym towarzystwie” (Rafał 21).

W relacjach na temat rodziny pojawia się kilka przekazów o podróży, która wzmacniała więzi rodzinne lub wręcz służyła ich konstytuowaniu. Oto przykłady:

Za najbardziej wyjątkową uważam podróż samochodem do Paryża. (...) Była to dla mnie bardzo ważna podróż nie tylko dlatego, że pierwszy raz kierowałam autem na autostradzie, ale dlatego też, że **wzmocniłam więzi z siostrą i tatą** (Karolina 21).

W wyniku rodzinnych nieporozumień dopiero wtedy poznałam swoją Babcię oraz jej rodzinę. Nigdy nie zapomnę tej podróży, całego pobytu oraz **więzi, które wtedy się nawiązały** (Anna 22).

Odwiedziliśmy wiele miejsc ważnych w rodzicach życiu, pokazywali nam miejsca, gdzie spędzili wiele radosnych chwil. Opowiadając nam różne historyjki związane z tymi miejscami, nieraz zakręciła im się łezka w oku. **Ta wyprawa pozwoliła się nam zbliżyć do siebie** (Małgorzata2 21).

To pozwala stwierdzić, że osłabione więzi – wynikające z kryzysu rodziny w ostatnich dekadach – są oceniane negatywnie jako deficyt, któremu próbuje się zaradzić, gdy tylko nadarzy się okazja, jaką jest np. wspólna wyprawa. Te próby i tęsknota za bliskością z członkami rodziny z kolei mogą wskazywać na podzielane przynajmniej częściowo przez współczesną młodzież „bardzo pozytywne wartościowanie rodziny” (Bielińska-Gardziel 2009: 52), zakorzeniające w tradycyjnym systemie aksjologicznym. Taki wniosek nasuwa się po lekturze wypowiedzi, które atmosferę podróży odnoszą do domu jako symbolu rodziny (Bartmiński 2015a: 26; Bielińska-Gardziel 2009: 38): „Towarzystwo rodziny sprawiło, że czułam się bardzo swobodnie, niemal jak w domu” (Ewelina 23); „Podróż wyjątkowa to zdecydowanie taka, która na końcu ma dobrze mi znany i dobrze się kojarzący cel. Jest to podróż powrotna do domu” (Joanna 20, podobnie Marta2 21). Z tego też powodu studenci jako typowe wskazują drogi z okolic ich rodzinnego domu:



Il. 3. Źródło: <http://niecodziennikliteracki.blox.pl> – 9 VI 2012

Komentarz: „Często **będąc w domu** przechadzam się właśnie takimi drogami” (Marta2 21).



Il. 4. Źródło: <http://www.bukowa.szczecin.pl> – 28 VI 2012

Komentarz: „Przypomina **okolice mojego zamieszkania**” (Ewelina 23).

Zarysowuje się tendencja, by po przygodach podróży nowo poznanych ludzi traktować jak bliskich. Stąd odwołanie do pojęcia spotkania, więzi oraz nietuzinkowości tych osób czy ich egzotyki i atrakcyjności, tak ważnych dla wielu wypraw (Podemski 2003: 125). Poświadczają to fragmenty opowieści:

Byłaby to zwyczajna podróż, gdyby nie pewien straszny mężczyzna. Przez 10 godzin podróży straszny pan ciągle palił papierosy, tłumacząc się tym, że jeśli w przedziale będzie unosił się zapach tytoniu, nikt nie będzie chciał się dosiąść. Metoda ta poskutkowała, dzięki czemu całą drogę spokojnie i bez tłoku wracaliśmy do domu” (Błażej 21).

Okazało się również, że kobieta, która siedziała tam od początku, również była ciekawą osobą. Opowiadała, że jest malarką i w swoim domu opiekuje się dwięcioma kotami. (...) Wspominam tę podróż ze względu na ludzi, których w niej spotkałem (Rafał 20, podobnie Łukasz 23).

2.2. Pokonanie przeciwności i słabości oraz satysfakcja z tego powodu

W blisko 20 tekstach pojawia się odwołanie do pokonanych przeciwności i trudów. Sformułowania *pokonanie* czy *stawienie czoła* należą do metaforyki wojennej (Lakoff, Johnson 2010: 31), dlatego respondenci wskazują w finale opowieści na odniesione zwycięstwo, o którym zdecydowała ich wytrwałość i siła woli. A zatem jest to ich osobisty triumf. Nie ma mowy o łucie szczęścia, dlatego takie zwycięstwo w dobrym stylu daje satysfakcję i wzmacnia poczucie własnej wartości.

Powyższe uogólnienie można rozpisać na szereg bardziej szczegółowych treści. Po pierwsze wiele wypowiedzi wskazuje na to, że podróż okazała się wyjątkowa i wartościowa ze względu na przeciwności, trudności, nagłe, niespodziewane powikłania: „Wybrałam tę podróż, ze względu na to ile przeciwności musiałam pokonać żeby wyprawa była udana” (Małgorzata 21); „Życie podobnie jak ta droga jest czasami nieprzewidywalne i kręte, jednak trzeba iść do przodu pomimo przeciwności” (Monika 20); „stawienie czoła, samotne, wszystkim związanym z tym konsekwencjom” (Magda 22); „Mimo trudów podróży (...) wspominamy to z sentymentem” (Marta 21, podobnie Łukasz 21). Przeciwności do pokonania w trakcie podróży obrazują także fotografie ogromnego ulicznego korka oraz długiej serpentyny wraz z komentarzami:



Il. 5. Źródło: <http://www.motiontown-go.com> – 14 VI 2012

Komentarz: „Droga **nie** zawsze jest łatwa, często czekają na nas różne **trudności**” (Agnieszka3 21).



Il. 6. Źródło: <http://www.national-geographic.pl> – 15 VI 2012

Komentarz: „Bardzo często na trasie spotykają nas **trudności**” (Paulina 21).

Trudności te stały się źródłem negatywnych emocji, które z kolei spowodowały, że dana podróż jest niezapomniana, np.:

Fenomen tego wyjazdu polegał na tym, że w ciągu 8 godzin miałam tyle niemiłych wrażeń, że przez pół roku na myśl o tym wypadzie miałam dreszcze na skórze (Katarzyna 26).

Opisałem tę podróż, ponieważ do tej pory wywołuj one we mnie emocje (Ryszard 21).

Najbardziej wyjątkowa podróż to wyjazd nad morze. Pewnego słonecznego dnia gdy jechaliśmy nad Morze Bałtyckie przez Warszawę mieliśmy straszny wypadek i wylądowaliśmy na siedem dni w szpitalu (Piotr 21, podobnie Magda 22, Justyna 23, Agnieszka 20).

W trakcie pokonania przeciwności pojawiają się duma, zadowolenie, satysfakcja, np.:

Jestem dumny, że udało mi się zdobyć najwyższy szczyt Sudetów – Śnieżkę w czasie burzy (Łukasz 21).

Nie ukrywałam również mojego zadowolenia z tego, że odważyłam się pokonać część trasy (Paula 23).

Wędrówka ta była niezmiernie męcząca, jednak przejście tej trasy sprawiło mi satysfakcję (Gabriela 21).

Jedna z respondentek zobrazowała to uczucie fotografią człowieka jako zdobywcy szczytu:



Il. 7. Źródło: <http://lanoszka.flog.pl> – 19 VI 2012

Komentarz: „Pokonanie drogi przynosi radość i **zadowolenie z siebie**” (Katarzyna 24).

Dobrym kontekstem dla tych treści są badania antropologiczne prowadzone na przykład w środowisku polskich autostopowiczów, kierujących się zasadą „nie iść na łatwiznę” (Michalczyk 2005: 299; Mueller 2001: 45). Wśród komentarzy respondentów znajdujemy również taki, który wpisuje w tę zasadę prostą drogę:



Il. 8. Źródło: <http://edroga.pl> – 3 VII 2012

Komentarz: „Prosta droga, bez większych wybojów, kojarzy się z czymś, co **przychodzi łatwo, bez żadnego wysiłku**” (Joanna 20).

Na końcu tego procesu ujawnia się element tożsamościowy, poprzez pokonanie trudności respondenci odkrywają bowiem nową wiedzę o sobie, np.:

(...) chciałam raczej się sprawdzić, dowiedzieć się o sobie czegoś nowego, poznać samą siebie w sytuacji dość ekstremalnej (Magdalena 23).

Wspominam tą drogę prawdopodobnie dlatego, że była dla mnie zmierzeniem się z własnymi słabościami, i udowodnieniem sobie i innym, że „dam radę”. Od tamtej pory droga jest dla mnie alegorią dążenia do celu i stawiania czoła przeciwnościom (Iza 20).

Wojciech Chudy z perspektywy pedagoga i personalisty zauważył, że współcześnie mamy do czynienia z dwiema kulturami: jedną definiuje przypadkowość i traf, a realizuje się ona przez takie pojęcia jak łatwość i wygoda, szybki sukces, atrakcyjność iście celebrycka; druga to kultura wysiłku i spełnienia, jakie wynikają z „samowychowawczego trudu człowieka nad samym sobą” (2007: 28), z pokonywania kolejnych barier na następnych etapach drogi do celu. Lektura wyżej cytowanych wypowiedzi studentów pozwala stwierdzić, że dość wyraźnie zaznacza się udział części współczesnej młodzieży w kulturze trudu i spełnienia – że w jej systemie wartości istnieją pojęcia ambicji, samodzielności, poddawania się próbom i mierzenia z przeciwnościami.

2.3. Doświadczenie i mądrość życiowa zdobyte w drodze

W zebranych materiale pojawiają się wypowiedzi: „Powszechnie znane jest powiedzenie »podróże kształcą«” (Monika 20); „Wyjazd dał mi sporo do myślenia i myślę, że to prawda, że w ten czy inny sposób podróże kształcą” (Katarzyna 26). Respondenci refleksyjnie podchodzą do swego rozwoju i efektów podejmowanego trudu samowychowawczego. Za ważne uważają bowiem te wydarzenia, które wzbogacają ich doświadczenia i tzw. życiową mądrość w dwu zakresach: utylitarnym i głębszego zastanowienia nad misterium życia. W pierwszym mieści się zdobycie wiedzy o świecie i innych kulturach: „Z całą pewnością wiele wtedy zrozumiałam a to czego wtedy zaczęłam się uczyć o świecie ciągle się mnie trzyma” (Agnieszka 21); „warto inwestować w swoją edukację, poznawanie tradycji i zwyczajów obcych kultur, naukę tolerancji, zrozumienia dla osób, które się od nas różnią” (Monika 20, podobnie

Paulina 21). Drugi krąg znaczeń to refleksja nad sensem życia i śmiercią, dokumentowana wypowiedziami:

Moja droga (...) przechodzi przez cmentarz i myślę, że to właśnie stanowi o jej wyjątkowości. (...) Ułożone nagrobki stanowią element przypomnienia – nie żyjemy wiecznie, ale są również dla mnie pretekstem do zastanawiania się nad religią i jej sensem (Maciej 21).

Od tej pory zaczęłam doceniać każdy dzień i przeżywać go intensywniej (Justyna 23).

W zebranych tekstach przewijają się takie czasowniki jak: *zrozumieć, zastanawiać się, uświadomić sobie, przekonać się, nauczyć się* – wszystkie odnoszą się do aktów świadomości, interpretacji samego siebie⁴ i przekonują o samoświadomości (przynajmniej części) respondentów w kwestiach przemian, jakim podlega człowiek w procesach doświadczania.

2.4. Wiara w swoją sprawczość

Jednym z efektów przemian i procesów doświadczania oraz ich wewnętrznej interpretacji przez daną osobę jest nabranie przekonania o swojej sprawczości. Wesprzyjmy naszą interpretację kilkoma ustaleniami badań socjologiczno-antropologicznych nad sprawczością:

Nasze wybory posiadają sens oraz wagę, ponieważ i dzięki temu, że dokonujemy ich w uniwersum znaczeń i wartości (...), których każdorazowego unieważnienia nie uważamy za swą prerogatywę. W tym sensie, jak słusznie zauważa Kołakowski, nie jesteśmy wyłącznymi panami samych siebie, lecz doświadczamy, zawsze do pewnego stopnia ograniczonej, swobody wyboru i przyjmujemy odpowiedzialność za własne decyzje (Seweryn 2014: 139).

Na wzięcie tej odpowiedzialności wskazują użyte przez respondentów leksemy i wyrażenia typu *postanowiłam, postanowiłem, sama zdecydowałam* (Błazej 21, Marta² 21 i in.). Na dalszym etapie przychodzi zaś namysł nad własnymi możliwościami i obserwacja, że ten potencjał poszerzył się w wyniku wyprawy: „dodała mi ona wiary w to, że w życiu wszystko jest moż-

⁴ „Pytanie o to, kim jest dana osoba, zadane w oderwaniu od jej interpretacji samej siebie jest pytaniem całkowicie źle postawionym i z zasady nie istnieje na nie odpowiedź” (Taylor 2001: 65–66).

liwe i mogę osiągnąć to o czym marzę” (Małgorzata 21); „po tej wycieczce przekonałem się, że można wyruszyć dosłownie wszędzie i bez problemu się tam odnaleźć” (Mateusz 21). Respondenci doceniają też to, że zdobyli „dużo doświadczenia” (Paula 23); „Nauczyłam się żyć sama, bez bliskich osób i radzić sobie z tym” (Magda 22); „nauczyłem się oszczędzać” (Piotr2 21). Przekonali się, „że uśmiech na twarzy i gitara na plecach naprawdę potrafi zjednać ludzi” (Maciej 24). Obrazem ilustrującym „całą paletę nowych możliwości” (Agnieszka 21) jest prosta droga ginąca za horyzontem:



Il. 9. Źródło: <http://en.wikipedia.org> – 7 VI 2012

Komentarz: „Kojarzy mi się z bezkresem i **nieograniczonymi możliwościami**” (Anna 22).

W rezultacie poszerzenia granic swojej sprawczości osoba odczuwa wolność, czuje, że dojrzeła i jest sobą: „nie zapomnę tego, że mogłam czuć się taka wolna i na swój dziecięcy sposób dorosła” (Marta2 21); „przekonałam się, że wcale nie jest ciężko żyć po swojemu. Wystarczy jedynie odwaga i trochę uporu, a także wielki uśmiech na twarzy” (Natalia 22). A te odczucia stają się bodźcami poważnej zmiany – sprawczej przemiany życia, zdecydowania o jego dalszym ciągu. Stąd studenci, pytani o wyjątkową podróż, wskazują tę, podczas której odkryli swoje powołanie, czyli rozpoznali własną tożsamość i cel życia, wyraźnie wchodząc w nowy etap. Piszą na przykład: „Dzięki temu postanowiłem, (...) że będę studiował ochronę środowiska. (...) znalazłem coś co chciałbym robić w życiu” (Piotr2 21); „Co najważniejsze zapoczątkowało to ważny trend w moim życiu” (Agnieszka 21). Do odnajdywania w drodze celu życia odnoszą się dwie fotografie. Pierwsza negatywnie pokazuje ślepą ulicę jako metaforę niemożności wypełnienia swojego dążenia, a druga – pełną drogę – przenośnię szukania powołania:

Wspomnienie wyjątkowej podróży...



Il. 10. Źródło: <http://www.conversion.pl> – 19 VI 2012

Komentarz: „Nie wszyscy **dotrą do celu**” (Magdalena 23).



Il. 11. Źródło: <http://lubiissstoox3.pinger.pl> – 18 VI 2012

Komentarz: „Droga polna kojarzy mi się z chodzeniem i **szukaniem celu**” (Natalia 22).

2.5. Moment przejścia

Duża grupa tekstów akcentuje wydarzenia związane z *nowym etapem życia – dorosłością*, którymi są takie momenty *przełomowe* o charakterystyce liminalnej (por. np. van Gennep 2006; Turner 2010) jak wyjazd na pierwszy rok studiów, np. „droga podczas której trzeba było rozpoczynać nowy etap w swoim życiu, droga, która niosła ze sobą wątpliwości, oczekiwania” (Katarzyna 24); wakacje między liceum a studiami, np. „Miał to być przełomowy i jedyny taki rok w którym wyjeżdżamy do obcych miast, by zacząć studiowa-

nie” (Mateusz 21); osiemnaste urodziny (Tomasz 22, Anna 22). Wszystkie te podróże odbyły się w momencie wchodzenia w dorosłość.

Drugi typ to sytuacja inicjacji, gdy odbywa się tzw. „pierwszy raz”, jak na przykład „pierwsza przygoda ze stopem”⁵, o czym czytamy: „Najbardziej wyjątkowa podróż to pierwsza przygoda ze stopem” (Agnieszka 21, podobnie Krzysztof 22, Paulina 21). Często respondenci wskazują pierwszy kontakt z danym środkiem lokomocji: „moja pierwszą podróż za »kierownicą«” (Paula 23); „Moja pierwsze samotna wycieczka rowerowa” (Marta2 21); „był to mój pierwszy rejs!” (Ewelina2 23); „pierwszy lot samolotem” (Ewelina 23, Magda 22); „pierwszy raz kierowałam autem na autostradzie” (Karolina 21). Jest to również pierwsza wizyta w nieznanym miejscu, np.: „Była to moja pierwsza wizyta w tym kraju” (Ewelina 23); „pierwszy raz byliśmy wtedy nad morzem” (Marta 21); „pierwsza podróż zagraniczna” (Magda 22; podobnie Sylwia 22, Anna 22).

2.6. Wyjątkowe emocje

Można wskazać dwa typy uczuć, które stały się kryterium wyboru podróży do opisu: przeżycie numinotyczne oraz pozytywne wrażenia estetyczne i emocjonalne. Jeśli chodzi o pierwszą grupę, to nierzadko jako motywacja pojawia się odczucie transcendencji, spotkania z *sacrum* rozumianym jako tajemnica – *mysterium fascinans* i *maiestas* (Otto 1968: 41–42, 48–78). Autorzy opowieści doznali tych uczuć w wyniku „zawieszenia” powszedniości i przeżycia niecodziennych wrażeń w pewnym sensie poza czasem, rzeczywistością i codziennością. „Traktowanie podróży jako jednej z form poszukiwania nowej tożsamości, szukania autentyzmu, duchowego centrum czy po prostu ucieczki od rzeczywistości” we współczesnej kulturze opisuje Krzysztof Podemski (2005: 57). Respondenci ujmują te odczucia poprzez odwołanie do *zatrzymania czasu, czegoś tajemniczego, magicznego*:

Niezapomnianą chwilą było obserwowanie wschodzącego słońca nad polskim Bałtykiem. Widok ten wywarł na mnie ogromne wrażenie. Sprawił, że czas na chwilę zatrzymał się w miejscu (Anna 21).

⁵ O autostopie i jego charakterystyce kulturowej zob. np. Mueller 2011 i Stacherzak-Rackowska 2011.

Takie wyprawy kojarzą mi się z czymś emocjonującym i tajemniczym (Katarzyna 22).

Ta wycieczka była bardzo odprężająca, dodawała sił, pomagała uciec od codzienności (Katarzyna 21).

Jest to typowa leśna droga, a spacer w tych okolicach pozwalają mi się odprężyć i uciec od codzienności (Ewelina 23).

Czasami, gdy chcę się oderwać od codzienności, uporządkować sobie pewne sprawy i zdystansować, wyruszam w drogę sam (Łukasz 23).

Dostrzegamy powtarzające się w tych wypowiedziach słowo *zdystansowanie* czy zwrot *ucieczka od codzienności*, które odnoszą się do znanego w psychologii turystyki fenomenu ucieczki w podróż od codziennych problemów (Winiarski, Zdebski 2008: 17). Pozytywne wrażenia emocjonalne spletają się z przeżyciami estetycznymi, np.:

Była to **najładniejsza** podróż mojego życia (Agnieszka 20).

Była to podróż może banalna, ale dla mnie **bardzo sentymentalna**. W każdej wakacje jeździliśmy z dziadkiem wozem po siano na pole odległe od gospodarstwa o parę kilometrów. Zawsze przemierzamy tą drogę **przez malownicze pola i piękny strzał las**. Ta podróż zawsze wywołuje we mnie **miłe wspomnienia z dzieciństwa** ponieważ od kiedy pamiętam jestem u dziadków na wsi. Może wydawać się to banalne ale dla mnie to **piękne** i cały rok czekam na te momenty (Małgorzata 23, podobnie Magda 22).

Fajne wspomnienie związane z podróżą cabrio w słoneczny letni dzień (Jakub 23).

Gdy dojechalismy byliśmy zmęczeni szczególnie moja dziewczyna ale też **szczęśliwi** ponieważ przywitał nas **wspaniały karjobraz z malowniczo wzniesionym zamkiem** (...). Odpoczelismy i **zachwyciliśmy się pięknem** tego miejsca (Artur 22).

Podróż wygląda zwyczajnie ale dla mnie ma ona w sobie **potężny ładunek emocjonalny** (Marcin 22).



Il. 12. Źródło: <http://betweenblankpages.files.wordpress.com> – 26 IV 2012

Komentarz: „(...) jest **piękna**, ze względu na przyrodę” (Piotr 21); podobnie: „**Piękne** pobocze, nie polskie i **piękna** perspektywa” (Agnieszka 24).



Il. 13. Źródło: <http://www.national-geographic.pl> – 13 IV 2012

Komentarz: „Wielokrotnie spacerowałem drogą wyglądającą tak **magicznie**” (Rafał 20).



Il. 14. Źródło: <http://na-granicy.blog.onet.pl> – 15 VI 2012

Komentarz: „Podróż to też **przyjemność i relaks**” (Magdalena 22).

Zacytowane wypowiedzi można potraktować jako „zapisy ekspresji emocjonalnej” (Stearns, Stearns 2012: 159), emocje zaś – jako zjawisko o wymiarze kognitywnym (Rajtar, Straczuk 2012: 12). Jeśli dodamy, że historycy i antropolodzy emocji zauważają i analizują związki emocji z wartościami i procesem wartościowania (Rajtar, Straczuk 2012: 13; Shilling 2012: 181–210), wówczas – przy największym uogólnieniu – da się powiedzieć, że jednym z kryteriów wyboru wyjątkowego momentu z życia są intensywne pozytywne doznania emocjonalne (np. *bardzo sentymentalne, potężny ładunek emocjonalny, szczęście, miłe wspomnienia, fajne wspomnienie*), spowodowane na przykład korzystnymi wrażeniami estetycznymi (np. *najładniejszy, piękny, malowniczy krajobraz*).

2.7. Wolność

Często w zebranych wypowiedziach pojawia się odniesienie do planu i stopnia jego realizacji oraz do braku planowania. Niemożliwość realizacji zamierzeń decyduje o wyjątkowości podróży i okazuje się wartością, zaś spontaniczna wyprawa urasta do figury wolności:

Wielkie plany, wielkie przedsięwzięcie, każdy dzień zaplanowany co do godziny. Jednak (...) nie zrealizowaliśmy wszystkich planów. (...) Zaplanowaliśmy miliony przedsięwzięć, mieliśmy tyle zobaczyć, a nic z tego nie wyszło, przy czym dzięki temu „fiasku” zobaczyliśmy więcej niż mogłoby wynikać z planów (...) (Emil 21).

Brak jakiegokolwiek planu przejazdu zdecydowanie nie pomógł nam w sprawnym osiągnięciu założonego celu. Obawiam się jednak, że **brak wspomnianego planu był celowy**, jako że założeniem tego typu wypraw jest tzw. „spontan” (Krzysztof 22).

Udałyśmy się pociągiem nad polskie morze, **bez wcześniejszego przygotowania**. **Największy urok mają te podróże, które są nie planowane i podejmowane spontanicznie**. Tak było i w tym przypadku (Marta 21).

Aby podróż była wyjątkowa musi być to podróż **spontaniczna i niezaplanowana**. (...) **nic nie planuję**. Jednego dnia mogę znaleźć się nad morzem, w górach lub gdzieś za granicą, nie wiem ile te podróże potrwią (Łukasz 23).

Pewnego dnia a był to czerwiec słoneczny poranek, wraz z bliska mi osoba, postanowiłam **wybrać się w spontaniczną podróż** do Gdańska (Agnieszka 20).

Często wybieram się na wycieczki **jadąc bez celu** (...) (Artur 22).

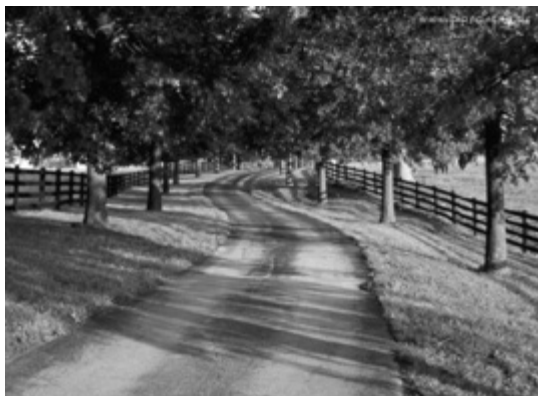
Najbardziej wyjątkową – przez to, że była ona **najmniej przewidywana** wybrałem nocną podróż autostopem po domu mojego kolegi (Rafał 21).

Poza tym bardzo lubię podróżować pociągiem właśnie dlatego, że **przebieg drogi i to, kto w niej spotkamy często nie zależy od nas** (Rafał 20).



Il. 15. Źródło: <http://foto.recenzja.pl> – 28 VI 2012

Komentarz: „Droga zawsze przyniesie coś **nieoczekiwanego...**” (Emil 21).



Il. 16. Źródło: <http://www.sekretsukcesu.edu.pl> – 3 VI 2012

Komentarz: „Kręta droga zachęca do przejścia jej, ponieważ **nie wiadomo, co czai się za zakrętem i jak ta droga się kończy**” (Joanna 20).



Il. 17. Źródło: zbiory własne Katarzyny 24

Komentarz: „Tory, droga **w nieznane, niewiadomo** o której nadjedzie środek transportu, pozostaje tylko czekać...” (Katarzyna 24).

Dominuje pochwała spontaniczności i życia bez planu. Mieści się to w specyfice Polski jako „kraju o bardzo niskim poziomie unikania niepewności. (...) Polski stopień tolerancji dla niepewności wyraża się w tendencji do permanentnej improwizacji rozumianej jako sztuka adaptacji, a zawierającej się we – wspomnianej już i zauważonej przez Boskiego – formule »jakoś to będzie«”

(Bisko 2014: 251; Boski 2009), wiążącej się m.in. z zaradnością oraz lekceważeniem planowania i terminarza. Sytuacje zatem zmuszające do improwizacji, gwarantujące nieprzewidywalność i dreszcz zaskoczenia, są w potocznym dyskursie waloryzowane dodatnio, może ze względu na to, że wówczas człowiek ma szansę poczuć się albo osobą w pełni kreującą, albo osobą w pełni wolną. Tę interpretację wzmacniałyby słowa Piotra Kowalskiego, który przypomina, że „Droga mogła być szczególnie sugestywną figurą wolności właściwie z uwagi na to, że z definicji była ona zaprzeczeniem ładu i stabilizacji, praktycystycznego zmierzania do określonego celu (...)”, a wówczas wędrowanie to „droga (ku) wolności” (2002: 159).

3. Zakończenie – dalsze perspektywy badawcze

Analizowany materiał językowo-niewerbalny pozwolił dotrzeć do wspomnień dotyczących podróży i konceptualizowania przez studentów pojęcia wojaży. Uwidoczniła się przy tym i została zaktywizowana jedna z powszechniejszych metafor kulturowych, jaką jest droga, z całym bogactwem semantyzacji, opisanych przez kulturoznawców, językoznawców czy antropologów. Fizyczne pokonanie drogi, jak pokazują zanalizowane wypowiedzi, urasta do rangi wędrówki wewnętrznej, a doświadczenie zewnętrzne staje się obrazem procesów zachodzących w psychice i emocjach, o czym czytamy w wielu pracach poświęconych fenomenowi podróżowania. Co wydaje się istotniejsze, można zaobserwować istnienie swego rodzaju aksjologii podróży, gdyż lektura zebranych opowieści pokazała, że autorzy dobrowolnie zaprosili czytelników do swojego intymnego świata (Kita 2013; Smyk 2018), odsłaniając przed badaczami indywidualny system wartości. Ta obserwacja pozwala ostrożnie postawić tezę, że dla badań aksjologicznych mogłyby się otworzyć nowe perspektywy, gdyby zająć się badaniem sfery intymności i obsługujących ją tekstów werbalnych i niewerbalnych, zwłaszcza dotyczących przełomowych momentów w życiu i podejmowanych wtedy decyzji. Kulturoznawczyni zajmująca się intymistyką Aleksandra Kunce stwierdza, że „Intymność w naszym myśleniu często jawi się jako to, co stale zalega, co stale determinuje, co blokowo tworzy cień naszych działań, (...) to, co porwane i ocenione jest kluczowe dla życia, wypełnia nas i tym samym stanowi centrum działań” (2007: 9). *Kluczowe dla życia, stale determinuje, stanowi centrum działań* – te sformułowania można odnieść

do systemu wartości i warunkowanych nim wyborów. Są to przestrzenie pociągające dla kognitywisty, usiłującego niekiedy nawet ze strzępków wypowiedzi wywnioskować, jak interpretuje siebie i swój świat współczesny człowiek – uczestnik kultury rozumianej jako praktyka społeczna, realizowana „w dużym stopniu przez indywidualne wybory, ustanawiające coraz to nowe hierarchie dyskursów, tekstów i znaków” (Kloch 2014: 24–25).

Bibliografia

- Adamowski J., 1999, *Kategoria przestrzeni w folklorze. Studium etnolingwistyczne*, Lublin.
- Adamowski J., Smyk K. (red.), 2011, *Droga w języku i kulturze. Analizy antropologiczne*, Lublin.
- Adamowski J., Smyk K. (red.), 2012, *Obrazy drogi w literaturze i sztuce*, Lublin.
- Bartmiński J., 2006, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin.
- Bartmiński J., 2014, *Polskie wartości w europejskiej aksjoserferze*, Lublin.
- Bartmiński J., 2015a, *Dom – koncept uniwersalny i specyficzny kulturowo* [w:] J. Bartmiński, I. Bielińska-Gardziel, B. Żywicka (red.), *Leksykon aksjologiczny Słowian i ich sąsiadów*, t. 1: *Dom*, Lublin, s. 15–33.
- Bartmiński J., 2015b, „*Leksykon aksjologiczny Słowian i ich sąsiadów*” – co zawiera, na jakich zasadach się opiera, dla kogo jest przeznaczony? [w:] J. Bartmiński, I. Bielińska-Gardziel, B. Żywicka (red.), *Leksykon aksjologiczny Słowian i ich sąsiadów*, t. 1: *Dom*, Lublin, s. 7–13.
- Bielińska-Gardziel I., 2009, *Stereotyp rodziny we współczesnej polszczyźnie*, Warszawa.
- Bisko A., 2014, *Polska dla średnio zaawansowanych. Współczesna polskość codzienna*, Kraków.
- Boski P., 2009, *Kulturowe ramy zachowań społecznych. Podręcznik psychologii międzykulturowej*, Warszawa.
- Chudy W., 2007, *Podstawy filozoficzne pedagogii samowychowania*, „Roczniki Nauk Społecznych”, t. 35, z. 2, s. 19–30.
- Duniec K., Krakowska J., 2010, *Trans-sfer. Dyskurs intymny w sferze publicznej*, „Didaskalia”, nr 100, s. 52–55, [on-line:] http://www.didaskalia.pl/100_duniec.htm – 31 III 2018.
- van Gennep A., 2006, *Obrzędy przejścia. Systematyczne studium ceremonii*, B. Biały (tłum.), Warszawa.
- Kita M., 2012, *Polski dyskurs prywatności*, „Postscriptum Polonistyczne”, nr 1 (11), s. 93–103.
- Kloch Z., 2014, *Kultura doświadczenia potocznego. Semiotyczne aspekty codzienności. Eseje*, Warszawa.

- Kowalski P., 2002, *Odyseje nasze byle jakie. Droga, przestrzeń i podróżowanie w kulturze współczesnej*, Wrocław.
- Kowalski P. (red.), 2003, *Wędrować, pielgrzymować, być turystą. Podróż w dyskursach kultury*, Opole.
- Krzeszowski T. P., 1999, *Aksjologiczne aspekty semantyki językowej*, Toruń.
- Kunce A., 2007, *Intymność* [w:] M. Tramer, A. Nęcka (red.), *Intymność wyrażona*, t. 2, Katowice, s. 9–17.
- Lakoff G., Johnson M., 2010, *Metafory w naszym życiu*, T. P. Krzeszowski (tłum.), Warszawa.
- Maćkiewicz J., 2000, *Potoczne w naukowym – niebezpieczeństwa i korzyści* [w:] A. Dąbrowska, J. Anusiewicz (red.), *Językowy obraz świata i kultura*, Wrocław, s. 107–113, *Język a Kultura*, t. 13.
- Michalczyk J., 2005, *Współcześni o autostopie* [w:] J. Czupryński (red.), *Autostop polski. PRL i współczesność*, Kraków.
- Mueller J., 2011, *Kiedy droga jest celem. Autostop polski jako zjawisko kulturowe* [w:] O. Dyba, W. Kuligowski, M. Sztandara (red.), *Tubylcy własnego świata. W stronę antropologii bliskości*, Wrocław, s. 37–53.
- Olszewski W., Wróblewska V. (red.), 2012, *Za miedzę, za morze, w zaświaty... Kulturowe wymiary podróżowania*, Wrocław.
- Otto R., 1968, *Świętość. Elementy irracjonalne w pojęciu bóstwa i ich stosunek do elementów racjonalnych*, B. Kupis (tłum.), Warszawa.
- Ożóg K., 2011, *Metafora życia ludzkiego jako drogi* [w:] J. Adamowski, K. Smyk (red.), *Droga w języku i kulturze. Analizy antropologiczne*, Lublin, s. 17–25.
- Podemski K., 2003, *Socjologia podróży* [w:] P. Kowalski (red.), *Wędrować, pielgrzymować, być turystą. Podróż w dyskursach kultury*, Opole, s. 109–133.
- Podemski K., 2005, *Socjologia podróży*, Poznań.
- Puzynina J., 2013, *Wartości i wartościowanie w perspektywie językoznawstwa*, Kraków.
- Rajtar M., Straczuk J., 2012, *Wprowadzenie* [w:] M. Rajtar, J. Straczuk (red.), *Emocje w kulturze*, Warszawa, s. 7–23.
- Saczyńska-Kaliszuk M., Wólkiewicz E., *Samotrzeć, w kompanii czy z orszakiem? Społeczne aspekty podróżowania w średniowieczu i czasach nowożytnych*, Warszawa 2012.
- Shilling Ch., 2012, *Dwie tradycje w socjologii emocji* [w:] M. Rajtar, J. Straczuk (red.), *Emocje w kulturze*, Warszawa, s. 181–210.
- Seweryn A., 2014, *Być jak Pepsi. Od społeczeństwa woli do społeczeństwa wyboru*, Wrocław.
- Smyk K., 2008, *Zachowania na drodze i w drodze, czyli tradycyjna etykieta podróżna* [w:] K. Łeńska-Bąk, M. Sztandara (red.), *Sztuka życia, zasady dobrego zachowania, etykieta. O zmienności obyczaju w kulturze*, Opole, s. 213–221.
- Smyk K., 2010, *Droga w opowieściach wierzeniowych Śląska Cieszyńskiego* [w:] A. Pieńczak, H. Rusek, J. Szczyrbowski (red.), *Dziedzictwo kulturowe jako klucz*

- do tożsamości pogranicza polsko-czeskiego na Śląsku Cieszyńskim*, Cieszyn–Katowice–Brno, s. 343–354.
- Smyk K., 2011a, *Bagaż nasz powszedni, czyli o torbie, plecaku i drodze* [w:] J. Adamowski, K. Smyk (red.), *Droga w języku i kulturze. Analizy antropologiczne*, Lublin, s. 317–329.
- Smyk K., 2011b, *Każda droga dobra, co do ludzi prowadzi. O przenośnych sensach drogi w polskich przysłowiach*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Russologica”, t. 4: *Europa Słowian w świetle socjo- i etnolingwistyki. Przeszłość – terażniejszość*, s. 217–225.
- Smyk K., 2011c, *Motyw drogi w ludowej bajce zwierzęcej, czyli o bajkowych skryptach drogi* [w:] A. Miancki, V. Wróblewska (red.), *Bajka zwierzęca w tradycji ludowej i literackiej*, Toruń, s. 113–128.
- Smyk K., 2012a, *Na drodze miłości i na drodze śmierci. Motywy podróżne w polskiej balladzie ludowej* [w:] W. Olszewski, V. Wróblewska (red.), *Za miedzę, za morze, w zaświaty... Kulturowe wymiary podróżowania*, Wrocław, s. 267–281.
- Smyk K., 2012b, *Sakralne wymiary drogi* [w:] S. Bernat, M. Flaga (red.), *Sacrum w krajobrazie*, Sosnowiec, s. 122–137, *Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego*, nr 17.
- Smyk K., 2013, *Polna droga w polskim krajobrazie*, „Twórczość Ludowa”, nr 1–2, s. 10–15.
- Smyk K., 2014a, *Obraz drogi we współczesnych piosenkach popularnych* [w:] B. Taras (red.), *Język nasz ojczysty. Zbiór studiów*, Rzeszów, s. 188–207.
- Smyk K., 2014b, *Funkcje motywu drogi w polskich pieśniach ludowych*, „Literatura Ludowa”, nr 3, s. 3–28.
- Smyk K., 2014c, *Od chaosu do kosmosu. Droga jako organizator ładu świata* [w:] M. Czapiga, K. Konarska (red.), *Wszechświat, bezład, pustka*, Wrocław, s. 25–46.
- Smyk K., 2014d, *Nazwy drogi we współczesnej polszczyźnie. Analiza leksykalno-semantyczna*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica”, t. 9, s. 77–93.
- Smyk K., 2016, „Co się włoży do woza, to się i wiezie”. *Obraz fury w polskich przysłowiach* [w:] E. Młynarczyk, E. Horyń (red.), *Dialog z tradycją*, t. 5: *Językowe dziedzictwo kultury materialnej*, Kraków, s. 375–397.
- Smyk K., 2018, *Intymność – dyskurs intymny – antropologia intymności. Prolegomena*, „Literatura Ludowa”, nr 6, s. 59–69.
- Stacherzak-Raczkowska J., 2011, *Droga z perspektywy autostopu – przykłady forów internetowych* [w:] J. Adamowski, K. Smyk (red.), *Droga w języku i kulturze. Analizy antropologiczne*, Lublin, s. 305–315.
- Stearns P. N., Stearns C. Z., 2012, *Emocjonologia: objaśnienie historii emocji i standardów emocjonalnych* [w:] M. Rajtar, J. Straczuk (red.), *Emocje w kulturze*, Warszawa, s. 143–179.
- Taylor Ch., 2001, *Źródła podmiotowości. Narodziny tożsamości nowoczesnej*, M. Gruszczyński (tłum.), Warszawa.

- Turner V. W., 2010, *Proces rytualny. Struktura i antystruktura*, E. Dżurak (tłum.), Warszawa.
- Wieczorkiewicz A., 2008, *Apetyt turysty. O doświadczeniu świata w podróży*, Kraków.
- Winiarski R., Zdebski J., 2008, *Psychologia turystyki*, Warszawa.

Oddajemy w Państwa ręce tom *Widzieć – rozumieć – komunikować*: drugi z serii *Obrazowanie w komunikacji*. Składają się nań teksty, które łączy teza o ucieleśnionym poznaniu. W lingwistyce kognitywnej jest to perspektywa kładąca nacisk na powiązanie ludzkiej cielesności, a tym samym mechanizmów percepcji ze strukturami językowymi oraz postrzeganie tych ostatnich w kontekście innych trybów semiotycznych.

Justyna Winiarska i Aneta Załazińska